

VIII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

■ **KOMISJI EDUKACJI, NAUKI  
I MŁODZIEŻY**  
(NR 132)

■ **KOMISJI SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO  
I POLITYKI REGIONALNEJ**  
(NR 202)

z dnia 8 maja 2018 r.



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 132)

### Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 202)

8 maja 2018 r.

Komisje: Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradujące pod przewodnictwem poseł **Krystyny Szumilas (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, zrealizowały następujący porządek dzienny:

#### – pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (druk nr 2413).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marzena Machałek** sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Mariola Świstowska-Goniacz** radca ministra w Departamencie Leśnictwa Ministerstwa Środowiska, **Krzysztof Baszczyński** wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz **Tadeusz Pisarek** członek Zarządu Głównego Forum Związków Zawodowych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Muszyńska**, **Jolanta Osiak** i **Elżbieta Wojciechowska** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Maria Iwaszkiewicz** – legislator z Biura Legislacyjnego.

#### **Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Dzień dobry państwu. Proszę o zajęcie miejsc. Otwieram posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Witam panią Marzenę Machałek sekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej oraz wszystkich gości i państwa posłów. Stwierdzam kworum.

Informuję, że Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, skierował w dniu 11 kwietnia br. do Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz do Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej do pierwszego czytania poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (druk nr 2413).

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje pierwsze czytanie projektu ustawy z druku nr 2413. Czy są uwagi do porządku dziennego posiedzenia? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisje przyjęły porządek dzienny.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Bardzo proszę państwa posłów o uwagę. Poproszę przedstawiciela wnioskodawców pana posła Dariusza Piontkowskiego o uzasadnienie projektu ustawy.

#### **Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):**

Pani minister, szanowni państwo posłowie, szanowni państwo zaproszeni na to posiedzenie Komisji, ten krótki projekt nowelizacji ustawy – Prawo oświatowe dotyczy dwóch spraw. Dotyczy powoływania komisji konkursowej, a w zasadzie doprecyzowania zapisów mówiących o tym, w jaki sposób związki zawodowe delegują swoich przedstawicieli do komisji konkursowych w konkursach na dyrektorów szkół i placówek oświatowych. Druga część tej krótkiej nowelizacji dotyczy regulaminu rady pedagogicznej.

W przypadku pierwszej sprawy ten projekt ustawy jest wynikiem głosów, które docierają do nas z dołu, zarówno od samorządów, jak i związków zawodowych, ponieważ dotych-

czasowe zapisy Prawa oświatowego – jak się okazało – są dosyć niejednoznaczne. Gdy pracowaliśmy nad Prawem oświatowym, wydawało się, że intencją ustawodawcy jest to, aby poszczególne reprezentatywne związki zawodowe – obojętnie, czy mają strukturę jednolitą, federacyjną czy konfederacyjną – które zrzeszają także nauczycieli, miały po jednym przedstawicielu w komisji konkursowej. Praktyka okazała się jednak nieco inna.

Niektóre samorządy w niektórych sytuacjach próbowały dopisywać dodatkowe organizacje związkowe, wchodzące w skład reprezentatywnej organizacji związkowej, ale same niebędące reprezentatywnym związkiem zawodowym. Stąd dochodziło do takich sytuacji, że niewielkie organizacje, skupiające kilkudziesięciu czy kilkuset nauczycieli, były tak samo traktowane jak duże organizacje reprezentatywne, mające po kilkaset tysięcy członków.

Były już orzeczenia sądowe w tej sprawie. O ile mnie pamięć nie myli, w Bydgoszczy toczy się w tej sprawie postępowanie sądowe. Na pierwszym etapie wojewódzki sąd administracyjny uznał, że ustawodawca miał na myśli to, aby były reprezentowane... Po jednym przedstawicielu reprezentatywnych związków zawodowych. Jednak samorząd, który uważa inaczej, odwołał się do sądu i trwa w tej chwili postępowanie. Także w kilku innych samorządach tego typu wątpliwości się pojawiały.

Chcąc sprawę jednoznacznie rozstrzygnąć, w gronie posłów uznaliśmy, że trzeba doprowadzić do krótkiej nowelizacji ustawy, aby tę sprawę ostatecznie wyjaśnić. Wydaje się, że zapisy, które się tutaj pojawiają, tę sprawę regulują. Nie było to proste, ponieważ zapisy o Radzie Dialogu Społecznego są na tyle zagmatwane pod względem formalnoprawnym, że trzeba było znaleźć jakąś formułę, która pozwoli na doprecyzowanie, w jakiej sytuacji zwłaszcza te związki, które są konfederacją bądź federacją, będą wylaniały swoich przedstawicieli. Tu pojawiła się propozycja, aby zastosować kryterium liczebności organizacji zakładowej, aczkolwiek nie jest to – jak się wydaje – ostateczne rozwiązanie. Być może państwo zgłoszą tutaj jakieś inne pomysły. Wydaje nam się, że sprawa jest jeszcze do uregulowania. Natomiast przypomnę, że jakby zasadniczą ideą było doprecyzowanie, że to każdy reprezentatywny związek zawodowy, bez względu na swoją strukturę wewnętrzną, ma jednego przedstawiciela w komisji konkursowej, tak aby w przyszłości, gdy będą powoływane komisje konkursowe, uniknąć już nieudomówień.

Drugi fragment nowelizacji ustawy dotyczy decyzji podejmowanych przez radę pedagogiczną w sprawach osobowych, które dotyczą kierownictwa szkoły lub placówki. Zdarzały się sytuacje i to dosyć często, niestety, kiedy dyrektorzy w pewnym sensie wymuszali na nauczycielach, aby w sprawach personalnych głosowano w sposób jawny. To oczywiście powoduje, że wówczas jest dużo większa presja ze strony kierownictwa szkoły na jakiś tam wynik głosowania.

Wydaje się, że szczególnie w takich sprawach głosujący nauczyciele powinni mieć jednak swobodę wyrażania swojej opinii, stąd propozycja, aby przy głosowaniach osobowych jednoznacznie zapisać, że muszą być to głosowania tajne, a nie, żeby była to decyzja podejmowana na forum rady pedagogicznej, gdzie wynik głosowania jest oczywiście w sposób jawny przesadzany w głosowaniu przez nauczycieli. Stąd propozycja zapisu w zmianie drugiej w art. 1, który to jednoznacznie przesądza.

To tyle z mojej strony. Oczywiście jesteśmy otwarci na uwagi. Mamy na uwadze te uwagi, które wpłynęły ze strony poszczególnych stowarzyszeń i organizacji, a także Biura Analiz Sejmowych. Dziś jest czas, abyśmy przedyskutowali zapisy, być może rozważyli ewentualnie jakieś zmiany. Dziękuję bardzo.

### **Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Dziękuję bardzo panu posłowi. Otwieram dyskusję.

Chciałam też państwa poinformować, że do Komisji wpłynęły pisma Związku Nauczycielstwa Polskiego, Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych i Federacji Inicjatyw Oświatowych. Te pisma państwu posłom zostały doręczone.

Czy pani minister chciałaby w tej sprawie zabrać głos? Nie w sprawie pism, tylko już w sprawie projektu ustawy.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzena Machałek:**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Wysokie Komisje, szanowni państwo, Minister Edukacji Narodowej pozytywnie opiniuje to przedłożenie poselskie. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Dziękuję bardzo. Proszę o pytania i wypowiedzi posłów. Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Lech Sprawka (PiS):**

Pani przewodnicząca, pani minister, Wysokie Komisje, otóż pragnę rozpocząć od takiej ogólnej uwagi, że rola związków zawodowych w obszarze edukacji zawsze wykraczała poza typowe zadania wynikające z działalności związków zawodowych. Po 1989 r. we wszystkich przemianach, nie tylko tych związanych z prawami pracowniczymi, ale szeroko rozumianego kształtu oświaty, związki zawodowe zawsze były bardzo aktywne. Stąd też od wielu lat ustaliła się taka praktyka, że poszczególne związki zawodowe reprezentowane były w komisjach konkursowych niezależnie od tego, czy miały pracowników w danej szkole bądź placówce, ale dotyczyło to szkół i placówek funkcjonujących na terenie działania danego związku.

Stąd też, odnosząc się do tego projektu, którego głównym celem – jak wspomniał przed chwilą pan poseł Piontkowski – była kwestia wyregulowania tej reprezentacji poszczególnych organizacji związkowych w rozumieniu ustawy o dialogu społecznym... Moim zdaniem, tenże zaproponowany projekt ma pewien mankament, polegający na tym, że takie sformułowania tego projektu ustawy mogą spowodować pewien uszczerbek w tej roli, o której wspomniałem na wstępie, tzn. może być ścieżką do takiej linii orzecznictwa sądów administracyjnych, która może wykluczać poszczególne związki zawodowe z udziału w komisji konkursowej wtedy, kiedy nie ma członków tych związków na terenie danej szkoły i placówki.

Pan przewodniczący Piontkowski stwierdził, że będzie być może tutaj potrzeba pewnych korekt. Popierając jak gdyby generalną myśl i cel tego projektu ustawy, jeśli chodzi o doprecyzowanie tej reprezentacji, myślę, że w drugim czytaniu być może trzeba będzie zaproponować pewne korekty, które usuną to niebezpieczeństwo, o którym wspomniałem. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Dziękuję bardzo. Kto z państwa posłów chciałby zabrać głos? Proszę, pani poseł.

**Poseł Elżbieta Gapińska (PO):**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Pani przewodnicząca, państwo posłowie, chciałabym powiedzieć, że w związku z tym, że mamy taką możliwość, że zajmujemy się kolejny raz zmianą ustawy – Prawo oświatowe, zaproponowałabym zmianę, która – w moim przekonaniu – idzie zgodnie z oczekiwaniami nie tylko samorządów, ale także i nauczycieli, dotyczącymi odpolitycznienia szkół. Otóż ta zmiana miałaby na celu zmniejszenie liczby przedstawicieli organu sprawującego nadzór pedagogiczny w konkursie z 3 do 2. Oczywiście tę poprawkę zgłoszę w odpowiednim momencie.

Uzasadnię, dlaczego taka poprawka. Otóż, proszę państwa, w tej chwili widzimy, że liczba członków komisji konkursowej z ramienia kuratoriów wpływa niewątpliwie na to, że szkoły są upolityczniane i idzie się w kierunku właśnie upolityczniania szkół. W związku z tym proponujemy, żeby zmniejszyć taką presję przy wybieraniu dyrektorów szkół ze strony kuratoriów. Zresztą nie taka jest rola kuratoriów. Moim zdaniem, rola kuratoriów polega na opiece merytorycznej, pedagogicznej, a niekoniecznie na wybieraniu właśnie politycznych dyrektorów. Przypomnę pomysły państwa dotyczące tego, w jaki sposób mają być oceniani nauczyciele, za co mają być oceniani, jakie kryteria państwo chcą przyjmować. To właśnie dokładnie idzie w tym kierunku, czyli w poprzek oczekiwań nauczycieli, rodziców i myślę, że uczniów. Dlatego taką poprawkę na pewno zgłosimy. To po pierwsze.

Po drugie, chciałabym poprosić związki zawodowe, żeby się wypowiedziały – te, których przedstawiciele są obecni tutaj na sali – jak odbierają tę całą propozycję, ponieważ uważamy, że ta propozycja jest również zagrożeniem dla uczestnictwa wszystkich zwią-

ków zawodowych w procesie konkursowym, jeśli chodzi o wybór dyrektora placówki. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł.

**Poseł Anna Cicholska (PiS):**

Dziękuję. Szanowne Komisje, pani minister, państwo przewodniczący, uważam, że rolą kuratora oświaty jest zarówno właściwy nadzór nad placówką oświatową, jak również merytoryczna pomoc udzielana dyrektorom, ale przede wszystkim powinniśmy postawić na właściwy nadzór. Tutaj to, że jest 3 przedstawiciele kuratorium oświaty... To właśnie chyba to jest rolą w odpolitycznieniu placówki oświatowej. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Dziękuję bardzo. Proszę, panie pośle.

**Poseł Aleksander Mrówczyński (PiS):**

Dziękuję bardzo. Państwo przewodniczący, szanowni państwo, Wysokie Komisje, wydaje mi się, że proponowane przez koleżankę poseł z Platformy układ 3+2 jest powrotem do przeszłości. Jestem tego pewien, prawda? A tego powrotu do przeszłości, pani poseł, już być nie może i ufam, że nie będzie. Tym bardziej że proponowany skład 12 osób jest naprawdę składem zrównoważonym i nie widzę tu upolitycznienia, a wzrost rangi organu nadzoru. Tym niemniej słyszę głosy, że powinno być jeszcze więcej członków Komisji z organu nadzoru, a nie z organu prowadzącego. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów się zgłasza?

Pozwolę sobie udzielić głosu w sprawie składu komisji. Otóż zgadzam się w 100% z głosem pani poseł Gapińskiej, dlatego że dzisiaj widać upolitycznienie szkoły. To, że kurator oświaty dostał właściwie większość w komisji konkursowej, powoduje, że dobrzy dyrektorzy są odsuwani, nie wygrywają konkursów, natomiast konkursy wygrywają dyrektorzy popierani przez kuratora oświaty, popierani przez Prawo i Sprawiedliwość. To widać w polskich szkołach. To niestety przekłada się na upolitycznienie szkoły i na to, że szkoły teraz mają wychowywać według modelu, jaki został wymyślony nie przez posłów PiS, ale tak naprawdę na ulicy Nowogrodzkiej. Z tym nie powinniśmy się zgodzić.

Kurator niestety nie jest organem niepolitycznym. Jest organem podporządkowanym rządzącym, opcji rządzącej. Widzimy to też w przypadku, kiedy pytamy o to, w jaki sposób nagradzani są kuratorzy oświaty za swoją działalność. Dowiadujemy się, że nagrody dla kuratorów oświaty kilkakrotnie przewyższają nagrody dla wybitnych nauczycieli. Z taką postawą niestety nie możemy się zgodzić. Mamy prawo i chcemy głośno o tym mówić. Polska szkoła nie powinna być upolityczniona. Polska szkoła powinna działać z dala od polityki. Niestety w tej chwili została przez opcję rządzącą upolityczniona. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do wypowiedzi innych osób. Pytałam przed chwileczką, czy są jakieś głosy posłów. Nie było głosów. Rozumiem, że moje wystąpienie zawsze powoduje wśród posłów PiS reakcję i wzmożenie chęci zabrania głosu. Bardzo proszę. W takim razie po kolei, panie pośle. Pan poseł Sprawka i pan poseł Dolata.

**Poseł Andrzej Kryj (PiS):**

Państwo przewodniczący, państwo posłowie, szanowni goście, nie zamierzałem zabierać głosu w dyskusji, gdyby nie wypowiedź pani przewodniczącej, która rzeczywiście upolityczniła dyskusję o bardzo ważnej zmianie. Pani przewodnicząca, stwierdziła pani, że 3 to jest zdecydowanie więcej niż 10, bo tak najprościej można to powiedzieć. Jakies tam wyobrażenie mam o matematyce i wydaje mi się, że 3 to nigdy nie jest więcej niż 10. Trzech przedstawiciele organu sprawującego nadzór nie będzie mogło przeważać głosów rady pedagogicznej, rodziców, związków zawodowych i organu prowadzącego.

Chcę pani powiedzieć, że jakies tam wyobrażenie mam także o szkole, bo przez wiele lat w szkole pracowałem. Byłem i nauczycielem, i dyrektorem szkoły, i pracowałem w organie prowadzącym. Zapewniam panią, że widziałem niejednokrotnie sytuacje,

kiedy właśnie bardzo dobrzy nauczyciele, którzy mieli za sobą i radę pedagogiczną, i rodziców, i świetną opinię, przepadali ze względu na to, że nie bardzo pasowali do układu danki samorządowej. Jeżeli pani będzie zainteresowana, to mogę pani zrobić bardzo długi wykład po posiedzeniu Komisji. Na pewno zrozumie pani, że to pani koledzy, z pani formacji, bardzo często upolityczniali szkoły, a teraz pani próbuje komuś to zarzucić, więc naprawdę rozmawiajmy o ustawie, a nie rozmawiajmy o tym, co się pani wydaje, że jest. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Dziękuję panu posłowi. Mnie się nie wydaje. Po prostu wiem, że tak jest w polskiej szkole. Bardzo proszę, pan poseł Sprawka.

**Poseł Lech Sprawka (PiS):**

Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, pani minister, ubolewam, że dyskusja nad projektem ustawy, który miał uszczegółowić jeden z zapisów Prawa oświatowego w stosowaniu w praktyce, zбочzyła w zupełnie inną stronę, a to nie było absolutnie celem tego projektu ustawy. Jednak przy okazji dowiedziałem się, że kuratorzy są politykami, ale np. pani prezydent Warszawy nie jest politykiem, chociaż do niedawna była wiceprzewodniczącą Platformy Obywatelskiej.

Umknęło państwu również pełne spektrum składu komisji, ponieważ w skład komisji wchodzi 3 przedstawiciele organu prowadzącego i 3 organu nadzoru, a więc jest remis 3:3. Natomiast warto byłoby zwrócić uwagę, że mamy jeszcze 2 przedstawiciele rady pedagogicznej, 2 przedstawiciele rady rodziców oraz – jeżeli ustawa przejdzie zgodnie z tą ideą – 3 przedstawiciele reprezentatywnych organizacji związkowych. Jeżeli państwo twierdzą, że 3 przedstawiciele kuratora jest w stanie zdemolować obrady komisji konkursowej i w sumie tych pozostałych co najmniej 11 członków komisji, to rzeczywiście nie wiedziałem, że PiS ma takie nadprzyrodzone moce. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Dziękuję bardzo. Chciałam tylko zwrócić uwagę panu posłowi, że kurator podlega bezpośrednio wojewodzie, czyli jest administracją rządową podległą opcji rządzącej. Bezpośrednio. Natomiast samorząd jest wybierany w powszechnych wyborach i o tym, kto zostanie burmistrzem, wójtem czy prezydentem miasta, decydują mieszkańcy danej miejscowości. To jest bardzo...

**Poseł Lech Sprawka (PiS):**

A pani prezydent była bezpośrednią podwładną przewodniczącego Schetyny.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Bardzo proszę pana posła o nieprzerywanie. Dobrze? Wiem, że prawda boli, ale spokojnie. Bardzo proszę, pan poseł Dolata.

**Poseł Zbigniew Dolata (PiS):**

Tak. Dziękuję bardzo. Chciałbym się dowiedzieć, skąd pani przewodnicząca czerpie tę wiedzę, którą pani przedstawia jako w ogóle rzecz pewną i niepodważalną. Czy pani prowadziła jakieś badania dotyczące tego, jak wyglądały wybory dyrektorów szkół w czasach, kiedy ustawa stanowiła, że organ nadzoru ma 2 przedstawiciele i teraz, jak ma 3 przedstawiciele? Pytam, bo to jest bardzo interesujące, skąd pani czerpie taką pewność. To po pierwsze.

Druga sprawa. Tu już o tym mówili pan poseł Kryj i pan poseł Sprawka. Na czym polega ta wyższość legitymacji, którą dysponuje wójt, burmistrz czy prezydent miasta, nad legitymacją... Jeśli już chcemy iść w tym kierunku, który pani zaproponowała, że wojewoda czy kurator to są przedstawiciele rządu. Rząd ma legitymację i to chyba mocniejszą bardzo często. W przypadku akurat tej koalicji, która obecnie rządzi, zdecydowanie najmocniejszą, bo powyżej 50% mandatów w Sejmie.

Nie widzę więc tutaj żadnego problemu w tym, że większy wpływ na wybór dyrektora ma organ nadzoru. Wręcz przeciwnie. Uważam, że bardzo często w samorządach występują patologiczne zjawiska, różnego rodzaju układy. Myślę, że każdy poseł... Jestem posłem od 2005 r. Bardzo często się spotykałem właśnie z takimi przypadkami, które

zasygnalizował pan poseł Kryj, gdzie dobrzy nauczyciele, spełniający wszelkie kryteria, nie mieli żadnych szans w konkursach, ponieważ lokalny układ władzy, który często był petryfikowany przez kilkanaście, a nieraz kilkadziesiąt lat, nie dopuszczał nikogo nowego, tak? A szkoły bardzo często niestety są traktowane przez samorządowców jako łup polityczny i jako taki rezerwuar głosów wyborczych, bo to jest przełożenie na elektorat. To gloryfikowanie samorządów naprawdę nie jest poparte żadnymi argumentami. Są oczywiście świetne samorzady i tego nikt nie kwestionuje, ale są też takie, gdzie organ nadzoru powinien ingerować w sytuacji, kiedy właśnie np. dobry nauczyciel jest eliminowany, ponieważ dyrektor, który jest zaprzyjaźniony z wójtem czy burmistrzem, bez względu na to, jak prowadzi placówkę, ma na kolejne kadencje przedłużany mandat do rządzenia szkołą i wokół niego tworzy się właśnie taki patologiczny układ, który często po prostu szkodzi tej placówce.

Pani przewodnicząca, proszę więc nie używać takich sformułowań, które nie są poparte żadną wiedzą, tylko pewnym politycznym zapotrzebowaniem, żeby pani po raz kolejny mogła dokuczyć obecnie rządzącym. Proszę mi wierzyć, że to naprawdę do niczego dobrego nie prowadzi. Tak nie zyska pani ani jednego głosu, powtarzając to po raz kolejny. Wręcz przeciwnie, szkodzi pani swojej formacji.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Dziękuję bardzo, panie pośle. Rozumiem, że ten ostatni apel to był do pana posła, bo dokładnie pasuje do tego, co pan poseł mówił. Sam do siebie. Bardzo proszę...

**Poseł Zbigniew Dolata (PiS):**

Każdy głos będzie pani przewodnicząca komentować?

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Bardzo proszę, pan przewodniczący Grupiński.

**Poseł Zbigniew Dolata (PiS):**

Nie wiem, czy to jest dobry sposób prowadzenia. Przewodniczący Grupiński tak nie postępuje.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Pan przewodniczący Grupiński zabierze głos. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

**Poseł Rafał Grupiński (PO):**

Dziękuję bardzo. Każdy temat budzi emocje. Do pana posła, jak i do dwóch poprzedników, panów posłów, à propos tego, jak upolitycznia się rzeczy, które wydawałoby się, że nie powinny zostać upolitycznione właśnie przez państwa. Wskazują na to chociażby te puste krzesła pod oknami, bo z powodu sposobu, w jaki państwo i państwa marszałek traktują np. gości, nie mogli oni przyjść na dzisiejsze posiedzenie Komisji, a było ich wielu. To pokazuje, jak sprawy zdawałoby się niepolityczne, mogą zostać upolitycznione przez sposób zarządzania daną przestrzenią publiczną – taką, jaką np. jest Sejm Rzeczypospolitej, więc proszę się nie dziwić, że się obawiamy, że szkoła także może podlegać tego rodzaju zabiegom.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Dziękuję bardzo. Pani poseł Izabela Leszczyna.

**Poseł Izabela Leszczyna (PO):**

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, pani minister, panie pośle Dolata, tu nie chodzi o dokuczanie rządzącym. W naszych wypowiedziach – i pani poseł Gapińskiej, i pani przewodniczącej Szumilas – chodzi raczej o obronę pewnych standardów, które nigdy nie były dotąd w polskiej szkole łamane.

Otóż, panie pośle i pani minister, bo to pytanie kieruję do pani, twierdzą państwo, że nie upolityczniają szkoły. To chciałabym zadać dwa pytania, podając przykład z województwa śląskiego. Czy poseł, czynny polityk Prawa i Sprawiedliwości, jeśli współorganizuje w szkole jakąś akademię związaną z żołnierzami wyklętymi i umieszcza taką ściankę reklamującą swoje biuro poselskie, to jest to upolitycznianie szkoły czy nie jest? Czy to jest zgodne z ustawą, która mówi o apolityczności szkoły, czy nie? Jak państwo



na to zareagowali? Dotąd nie dostałam odpowiedzi na interpelację w tej sprawie do minister edukacji narodowej.

Takich sytuacji w województwie śląskim – a obawiam się, że nie jesteśmy jedyni – jest chyba więcej. Otóż kurator śląska pani Urszula Bauer na uroczystości państwowej – kurator oświaty, urzędnik państwowy – odczytuje list posła partii rządzącej. Poseł przysłał sobie list, bo nie mógł być na imprezie i kurator oświaty odczytuje list od tego posła. Czy to jest upolitycznianie szkoły, czy nie jest? Co pani minister na to nam powie? Takie są fakty. To można sprawdzić.

Panie pośle Dolata, naprawdę mówienie o tym, że ktoś komuś coś chce uprzykrzyć, jest nie na miejscu. Państwo wprowadzili partię PiS do szkół. Jest obecna wszędzie. Po prostu to, co robicie tą ustawą, jest oczywiście kolejnym... Ponieważ idziecie ramię w ramię z Solidarnością, więc będziecie teraz chcieli uprzywilejować jeden konkretny związek i pod to napisaliście tę ustawę. Taka jest wasza prawdziwa twarz.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Dziękuję bardzo. Proszę, panie pośle.

**Poseł Zbigniew Dolata (PiS):**

Bardzo dziękuję. Muszę odpowiedzieć, bo pani poseł Leszczyna skierowała ten swój głos nie tylko do pani minister, ale również do mnie.

Pani poseł, w czasach 8-letnich rządów Platformy w Wielkopolsce byłem świadkiem, jak wasza pani kurator odczytywała listy polityków Platformy. Nie wiem, czy to zdarzenie, które miało miejsce w pani województwie, rzeczywiście miało miejsce. Pewnie byłoby to bardziej wiarygodne, co pani mówi, gdyby pani powiedziała, jaki poseł, o kogo chodzi, ale założmy, że ma pani rację. Natomiast takie zdarzenia miały miejsce.

Co więcej, bardzo często na uroczystości, które organizowało kuratorium w tamtym czasie, politycy PiS w ogóle nie byli zapraszani. Bardzo rzadko miałem okazję uczestniczyć wtedy w takich wydarzeniach, gdzie organizatorem było kuratorium oświaty. Naprawdę niech pani nie opowiada, że teraz nagle coś się zmieniło. Za waszych rządów byliśmy zupełnie odcięci od szkół.

Do tego jeszcze pani głos nie ma żadnego związku z nowelizacją, bo przecież nowelizacja nie dotyczy tych rzeczy, o których pani mówiła. Naprawdę proszę się uderzyć we własne piersi i zastanowić nad tym, co robiliście przez te 8 lat swoich rządów.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Dziękuję bardzo. Z państwa posłów zgłosiły się jeszcze panie poseł: Augustyn, Gajewska i Burzyńska, tak? Zamykam listę posłów zapisanych do dyskusji. Bardzo proszę, pani poseł Augustyn.

**Poseł Urszula Augustyn (PO):**

Dziękuję bardzo. To pani przewodnicząca trochę uprzedziła mój wniosek, który chciałam postawić na zakończenie, bo faktycznie możemy się tutaj przerzucać argumentami nawet dwie godziny i dłużej. Jesteśmy w stanie za każdym razem udowodnić państwu, że upolitycznione są kuratoria i kuratorzy oświaty wyznaczani przez państwa.

Państwo posłowie tutaj stawiali taką tezę: Czym się różni samorząd, czyli organ prowadzący szkoły, od kuratora? Otóż ten organ prowadzący jest wybierany w demokratycznych wyborach, a kuratora państwo wyznaczają. Dla przykładu, małopolski kurator oświaty pani Barbara Nowak na swoich stronach przyznaje się, że jest czynnym politykiem PiS, na dodatek funkcyjnym. Nie znam się na tych strukturach PiS, więc nie będę mówiła, jakim. Wystarczy wejść na jej stronę. Tu pytanie do pani minister. Wielokrotnie zwracaliśmy państwu uwagę, że małopolska kurator oświaty zachowuje się w sposób niegodny, kontrowersyjny, skandaliczny. Państwo do tej pory nie odpowiedzieli na nasze sugestie zawarte w interpelacjach, żeby panią kurator uprzejmie napomnieć albo odwołać, natomiast państwo na okrągło nam piszą, jakie są zadania kuratora. Otóż one są dokładnie takie, jakich pani kurator w Małopolsce nie wypełnia. Pełni funkcję polityczną.

Natomiast dzisiejsza nowelizacja odnosi się do komisji i w zasadzie do problemu związków zawodowych. Postuluję za głosem pani przewodniczącej Szumilas, żebyśmy

przeszli do konkretnego rozwiązania i zapytali szczególnie zainteresowanych, a więc związki zawodowe, o to, jakie oni mają spojrzenie na proponowane z państwa strony ulepszenie. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Dziękuję bardzo. Pani poseł Gajewska.

**Poseł Kinga Gajewska (PO):**

Szanowna pani przewodnicząca, szanowne Komisje, bardzo dziękuję za ten wcześniejszy głos pani Urszuli Augustyn. Poruszyła tutaj bardzo ważny temat, a mianowicie małopolskiego kuratora oświaty. W swojej wypowiedzi tylko dotknę delikatnie tego problemu, bo chciałabym powiedzieć o globalnym problemie, o który zapytałam wszystkich wojewodów.

Proszę państwa, czy te zadania kuratorów oświaty, które są wypisane w ustawie... Tutaj jeszcze państwo dodają, że w tej nowelizacji mówią o tym, że będą prowadzili kontrolę nadzwyczajną. Zaraz, momencik. Tutaj sobie... Aha, normalnym zadaniem będą komisje konkursowe.

Teraz mam pytanie, proszę państwa. Dlaczego małopolski kurator oświaty za wykonywanie swoich obowiązków dostał 7 tys. zł nagrody? Dlaczego małopolski wicekurator oświaty dostał 5 tys. zł nagrody? Mówię tylko o nagrodach za pół roku. To nie są nagrody roczne. Za pół roku. Warmińsko-mazurski kurator oświaty, proszę państwa, dostał 6 tys. zł nagrody. Dlaczego? Oczywiście też za wykonywanie wzorowo swoich obowiązków. Obowiązków, które również tutaj w nowelizacji wypisujecie. Kolejny, świętokrzyski kurator oświaty...

**Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):**

Pani poseł, jaki to ma związek z ustawą?

**Poseł Kinga Gajewska (PO):**

Proszę państwa, to jest skandal. Porozmawiajcie ze swoimi kuratorami i wojewodami. To jest skandal. To jest po prostu okradanie ludzi.

Świętokrzyski kurator oświaty – 5 tys. zł. Pomorski kurator oświaty – 15 tys. zł.

**Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):**

Pani przewodnicząca...

**Poseł Kinga Gajewska (PO):**

Panie pośle...

**Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):**

Nie ma to żadnego związku z rozpatrywanym projektem ustawy.

**Poseł Kinga Gajewska (PO):**

Panie pośle, pan pójdzie do nauczycieli, którzy dostali...

**Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):**

W związku z tym formalnie podnoszę wniosek jeszcze raz, aby zakończyć dyskusję, która nie ma związku z projektem ustawy.

**Poseł Kinga Gajewska (PO):**

Pan mi nie przeszkadza. Bo pana boli to...

**Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):**

Nie boli mnie.

**Poseł Kinga Gajewska (PO):**

Pana boli prawda. Boli was prawda.

**Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):**

Jest pani młodą osobą.

**Poseł Kinga Gajewska (PO):**

Jesteście kłamcami.

**Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):**

Ma pani niewielkie pojęcie o tym, co się dzieje wokół.

**Poseł Kinga Gajewska (PO):**

Jesteście kłamcami i słuchacie tego...

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Przepraszam. Pani poseł, proszę o... Panie przewodniczący, poseł ma prawo wypowiedzieć swoją kwestię, a państwo nie mają prawa przerywać. Bardzo proszę pana przewodniczącego o pilnowanie regulaminu pracy Komisji i regulaminu pracy Sejmu, i szanowanie swoich kolegów, posłów i posłanek. Proszę, pani poseł Kinga Gajewska.

**Poseł Kinga Gajewska (PO):**

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Otóż kończąc...

**Poseł Zbigniew Dolata (PiS):**

Jeszcze pomorski.

**Poseł Kinga Gajewska (PO):**

Pomorski... Pan tak lekceważąco dzisiaj mówi o tych nagrodach, że to jest nieważna sprawa, kiedy nauczyciele dostają podwyżkę po 100 zł. Jałmużnę, nie podwyżkę. Dzisiaj pan mówi, kiedy protestujący niepełnosprawni już – który? – 20 dzień protestują.

Pan nie chce słuchać o tym, ile dostał pomorski kurator oświaty? Powiem panu. Pomorski – 15 tys., ale wicekurator pomorski – 10 tys. Ile dostał dolnośląski kurator oświaty, panie pośle? 11,5 tys., a wicekurator oświaty, też dolnośląski – 9,5 tys.

Za mało? Pan się nie martwi. To jest za pół roku. Pan zapyta nauczycieli, ile oni sobie dali nagrody.

Przejdźmy dalej. Zachodniopomorski kurator oświaty – 15 tys. zł, jeden wicekurator oświaty – 10 tys., a drugi – też 10 tys. Troszkę dużo, panie pośle – 35 tys. zł na pół roku na samo województwo zachodniopomorskie. Lubelski kurator oświaty. Ile sobie nagrody dał za pół roku? 7 tys. zł. Mazowiecki kurator oświaty za te konkursy...

**Poseł Marek Kwitek (PiS):**

Już pani mówiła.

**Poseł Kinga Gajewska (PO):**

O mazowieckim nie mówiłam, panie pośle. Nie mówiłam. Bardzo proszę słuchać, bo to są ważne informacje. Pan powie to w twarz protestującym rodzicom i nauczycielom, którym daliście jałmużnę 100 zł.

Mazowiecki kurator oświaty – 12,1 tys. zł, mazowiecki wicekurator oświaty – 9720 zł, ale jeszcze jest drugi – 8,5 tys. zł. A łódzki? Ten najmniej sobie przyznał – za pół roku 4 tys. zł.

Tak wygląda wasza dojna zmiana. Za co dostawali te wszystkie nagrody? Dostawali za wykonywanie swoich obowiązków. To jest po prostu ich obowiązek, a dostają wszyscy nagrody. Teraz powiedzcie to nauczycielom. Uśmiechnijcie się i powiedzcie, że to nie jest istotna sprawa. Dziękuję serdecznie.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Dziękuję, pani poseł. Pani poseł Burzyńska.

**Poseł Lidia Burzyńska (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, szanowni goście, z porządku, jaki otrzymaliśmy, domniemałam, że dzisiejsze posiedzenie Komisji będzie krótkie i merytoryczne, ponieważ będzie dotyczyć dwóch bardzo istotnych rzeczy. Konkretnie chodzi o doprecyzowanie wyłaniania składu komisji konkursowej na dyrektorów. Natomiast przerodziło się to naprawdę w polityczną nagonkę, ale zastanawiam się, dlaczego. Czy taką wielką radość sprawia państwu przerzucanie? Mówienie, że wszystko jest upolitycznione, że wszystkie działania, które prowadzi PiS, są wymierzone w przyzwoitość, rzetelność, dbałość, jest policzkiem wymierzonym w naszą opcję.

Tutaj padły dzisiaj m.in. słowa względem województwa śląskiego, jak to pani kurator czyta listy, w jaki sposób poseł reklamuje swój baner w konkursie. Uważam, że nie powi-

nien tego zrobić, ale nie wiem, o co chodzi. Natomiast proszę mi powiedzieć, jak można odczytać skierowane 21 sierpnia 2017 r. przez poseł z województwa śląskiego, żeby była precyzyjność, pismo do szkół i do samorządów: „Szanowni państwo, większość zmian, które wprowadza reforma edukacji, będzie obowiązywać od 1 września, dlatego też proszę o udostępnienie informacji” i jest 7 pytań skierowanych do szkół, do dyrektorów. Czy to nie jest upolitycznienie? Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Myślę tak, pani poseł, że obowiązkiem posła jest pytać. Tu nie widzę żadnych...

**Poseł Lidia Burzyńska (PiS):**

Pytać, ale nie nakierowywać na odpowiedzi. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Nawet trudno to skomentować.

**Poseł Lidia Burzyńska (PiS):**

Raczej bym nie chciała, żeby to pani robiła.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Lista posłów została zamknięta. Przechodzimy do pytań i wypowiedzi gości. Zgłosili się pan prezes Baszczyński i pan przewodniczący Pisarek. Bardzo proszę.

**Wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego Krzysztof Baszczyński:**

Dziękuję bardzo. Państwo przewodniczący, pani minister, panie i panowie posłowie, byliśmy przekonani, kiedy nowelizowano czy wprowadzano Prawo oświatowe, że obowiązujący pkt 3 w ust. 14 w art. 63 nie powinien budzić żadnych wątpliwości, bo przecież mówimy o zakładowych organizacjach związkowych wchodzących w skład związków reprezentatywnych. Jednak rzeczywistość pewne nadinterpretacje tutaj powstawały.

Chcę powiedzieć wprost. Rozumiemy intencje pomysłodawców, ale ten zapis, który państwo zaproponowali w takim kształcie... Myślę o pkt 3. Chcę wierzyć, że to nie zostało zrobione z premedytacją. To wyeliminuje jeden ze związków reprezentatywnych. Cieszę się, panie pośle Piontkowski, że powiedział pan, że jest jeszcze możliwość rozmowy na ten temat. Taki zapis spowoduje nie tylko wyeliminowanie... Oczywiście państwo piszą tam dalej, że jeżeli związki nie wybiorą spośród siebie reprezentacji, to wygrywa ten, kto ma największą liczbę swoich przedstawicieli, ale powiedzmy sobie, że to w każdym przypadku prowadzi do eliminacji jednego ze związków reprezentatywnych.

Stąd w swojej opinii, którą przesłaliśmy na ręce pana przewodniczącego i obu Komisji, prosimy o rozważenie tego, co proponujemy, aby po słowach dotyczących związków „wchodzących w skład” dopisać dosłownie dwa wyrazy. „Tej samej organizacji związkowej” – cztery wyrazy. To wtedy, po pierwsze, doprecyzuje zapis, który dzisiaj budzi wątpliwości, a po drugie, nie eliminuje jednego ze związków reprezentatywnych. Jeżeli państwo posłowie wnioskodawcy taką poprawkę przyjmą, nie będzie to rodziło jakichkolwiek konfliktów na terenie szkoły. To tyle, pani przewodnicząca.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Pisarek.

**Członek Zarządu Głównego Forum Związków Zawodowych Tadeusz Pisarek:**

Państwo przewodniczący, Wysokie Komisje, szanowni państwo, ten projekt właściwie do nas tak nie za bardzo dotarł. Mówię o Forum Związków Zawodowych. To jest projekt, którego – że tak powiem – twórcą był Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. Ten projekt jest skierowany przeciwko FZZ. Dokładnie tak jest. Ten temat podnosił pan Proksa na którymś tam z naszych spotkań dotyczących statusu nauczyciela, jednak tutaj zupełnie nie ma racji.

Otóż FZZ jest konfederacją składającą się ze związków zawodowych, z których każdy ma swoją osobowość prawną. Związki mają własne statuty. Przez konfederacyjność mają reprezentatywność. W związku z powyższym nie ma żadnego innego przepisu, który

mógłby im odebrać te prawa. Byłoby to złamanie ustawy o związkach zawodowych, które ograniczałyby działalność tych związków zawodowych, które są zrzeszone w FZZ.

Dlatego jest nam przykro, że Solidarność w ten sposób próbuje, zamiast dbać o nauczycieli, swoich członków, gdzie są już różne problemy, ale to nie mój problem... W związku z tym rozpoczęła walkę z FZZ, ale rękami państwa posłów i to jest najbardziej smutne. To się nawet chyba Kiszczakowi ani jego żonie nie śniło, że Solidarność będzie walczyć z innymi związkami zawodowymi.

Dlatego chcę powiedzieć, że ten projekt optuje tylko i wyłącznie za – że tak powiem – priorytetem członków Solidarności w komisjach konkursowych na dyrektora. Jest też ingerencją władzy publicznej w autonomię organizacji związków zawodowych, ponieważ organizacje mają... Przecież te statuty są zatwierdzone. Forum działa też na niwie międzynarodowej, europejskiej. Niektóre nasze organizacje działają na niwie europejskiej. Dlatego nie może to być tak że, że gdzieś po drodze takim nieprzemyślanym projektem będzie się to burzyć. Ubolewać należy tylko nad tym, że nikt z nami, ze związkami zawodowymi zrzeszonymi w forum, tego wcześniej nie skonsultował, nie sprawdził – że tak powiem – podstawy prawnej do tych działań. Jest to też nierówne traktowanie związków zawodowych przez ustawodawcę, jeżeli to by weszło, co stanowi naruszenie konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy o wolności związkowej.

Tu chodziłoby o to, co Krzysiek mówił, jeżeli jest tamta propozycja, że wygrywa największa organizacja. Kto będzie liczył te głosy? Kto będzie liczył członków? Przecież każda z organizacji, jeżeli jest duża szkoła... Nawet gdy są nasze dwie organizacje w tej szkole, czego się unika normalnie, ale to były z dawien dawna zaszłości, to przecież one sprawozdawczość dają do dyrektora. Te związki działają legalnie w tej szkole. Jak można jeden związek odrzucić: „Wy nie macie prawa, a drugi ma prawo”? To jest naprawdę nieprawidłowość.

Mało tego, co innego mówi zapis ustawowy i my w pewnym stopniu rozumiemy ten zapis ustawowy, aczkolwiek się w ogóle z nim nie zgadzamy, a opinia Biura Analiz Sejmowych jest już całkiem położona na łopatkach, ponieważ w ogóle nie rozumieją sprawy konfederacyjności FZZ. Próbuje się zrobić fakt, że te organizacje typu Solidarność, Związek Nauczycielstwa Polskiego i my... Będziemy się przegłosowywać pomiędzy tymi komisjami, prawda? To już jest naprawdę błąd tego zapisu.

Dlatego naprawdę proponuję, aby tej ustawy jednak nie procedować dalej, ponieważ ma za dużo błędów. My rozumiemy – że tak powiem – tendencję działalności Solidarności, bo ich w pewnym momencie to przerosło, ale nikomu nie mamy zamiaru zmieniać jego statusu, jego formy działalności. Forum tak działa. Działa legalnie. Jest organizacją apolityczną. Nie mamy układu z żadną partią polityczną ani żadnych – że tak powiem – wdzięczności dla kogoś. Po prostu działamy apolitycznie i to jest wszystko. Przykro nam jest, że Solidarność w oficjalny sposób wystąpiła przeciwko nam i to przez ustawę. Dziękuję uprzejmie.

### **Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej głosów w dyskusji. Czy przedstawiciel wnioskodawców chce zabrać głos? Pani minister chciała, tak? Bardzo proszę.

### **Sekretarz stanu w MEN Marzena Machałek:**

Panie przewodniczący, pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, szanowni państwo, krótko się odniosę, ale jednak będę musiała parę zdań powiedzieć. Przychylam się do tych głosów, które wskazywały na to, że można się czuć zawiedzionym dzisiejszą dyskusją, bo wydawałoby się, że ona mogłaby być bardzo merytoryczna i mogłaby istotnie coś wnieść, żeby uporządkować i doprecyzować zapisy dotyczące konkursów w kontekście udziału związków zawodowych.

Rozumiem, że ci, którzy mówią o upolitycznieniu, panie Zbigniewie Dolata, sami... Nie wiem, co w tej chwili na posiedzeniu Komisji powiedzieć, jak nazwać te wypowiedzi, bo na pewno to nie była... W moim odczuciu, a trochę już w posiedzeniach Komisji biorę udział. Myślę, że 12 rok. To nie mogę tutaj wykazać, że to były wnioski merytoryczne, odnoszące się do materii przedłożenia projektu poselskiego.

Natomiast w związku z tym, że jednak takie głosy były i do mnie kierowane, to mogę jedynie przypomnieć, że jeśli ktoś się kiedykolwiek edukacją zajmował i czytał, jak wyglądają systemy europejskie, to bardzo różnie wygląda sytuacja organu prowadzącego i organu nadzorującego. Na ogół się te systemy tak buduje, by była równowaga między organem prowadzącym a nadzorującym. To właśnie za rządów Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego nastąpiło zaburzenie tej równowagi. My tę równowagę nowelizacją Prawa oświatowego przywracamy – równowagę między organem nadzoru, czyli odpowiadającym za jakość nauczania, a organem prowadzącym, jakim jest samorząd. To ma dosyć jasne... Nawet można policzyć na palcach, ilu jest jakich przedstawicieli i to się bardzo ujawnia w przedstawicielstwie, właśnie jeśli chodzi o konkurs na dyrektora szkoły. Pamiętam te wszystkie boje o to, żeby nie niszczyć organu nadzoru, bo on się nie sprowadza li tylko do biurokracji i do ewaluacji, która niczego nie wnosi. Chcemy, żeby państwo polskie, a w państwie polskim jest i rząd, i samorząd, brało odpowiedzialność za edukację, miało określone zadania i z tych zadań się wywiązywało.

Chcę też powiedzieć, że dziwię się ludziom, którzy są politykami, że cały czas używają słowa „polityka” w pejoratywnym znaczeniu. Myślę, że gdyby popatrzeć na to inaczej, że polityką jest roztropna troska o dobro wspólne, to wszyscy, począwszy od rządu, skończywszy na samorządzie, realizujemy albo powinniśmy realizować tę politykę, czyli dbałość, wyznaczanie celów, realizację celów dobrych społecznie. O to apeluję także przy dyskusji nad tym projektem.

Przy czym chcę powiedzieć, że mamy tutaj dwa sprzeczne stanowiska wobec związków. Jeśli rozumiem intencje przedstawiciela ZNP i rozumiem intencje wnioskodawców, to rzeczywiście ta poprawka ZNP jest doprecyzowująca i legislacyjna. Należałoby ją wziąć pod uwagę przy zmianach, jeżeli będą jakieś poprawki do tego przedłożenia w drugim czytaniu. Jestem bowiem przekonana, że istotą tego przedłożenia poselskiego jest doprecyzowanie, uporządkowanie sprawy, a nie eliminowanie związków. Jeżeli będzie taka istota i dalej będzie to szło w tym kierunku, to wtedy ministerstwo będzie takie zmiany popierać.

Chcę też powiedzieć, że proponuję, żeby każdy, kto zadaje pytanie: „Czy poseł może przeczytać list, wejść do szkoły, pogratulować szkole?”, przeczytał ustawę o wykonywaniu mandatu posła i senatora. Z niej wynikają zadania. Jeśli poseł jest przedstawicielem Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, nawet dobrze by było, żeby się interesował szkołami, nauczycielami, żeby współorganizował imprezy.

Natomiast jest kwestia nieprzekraczania granicy, która nie jest promocją, a jest kampanią na rzecz... Są to bardzo jasne granice. Wiadomo też i mówi o tym ustawa o systemie oświaty, kiedy wkroczenie do szkoły jest kampanią, wobec jakich ludzi i w jakim wieku dzieci możemy tę kampanię prowadzić i czy można wejść do szkoły. Wiemy, że tu są bardzo jasno określone przepisy. Natomiast chyba nie chcemy, żeby nasza młodzież wychowywała się poza systemem, ustrojem i nie rozumiała, czym jest urząd, jakie zadania ma poseł i żebyśmy w ogóle izolowali od normalnej nauki, wiedzy o społeczeństwie i kontaktu z przedstawicielami polityki, bo to jest zupełnie normalne i naturalne.

Dziwię się, że... Zresztą miałam okazję też to obserwować, kiedy przez 8 lat i opcji rządzącej, i samorządu było to w jednych rękach. Nie zauważyłam tutaj żadnej powściągliwości. Wręcz odwrotnie. Nie widzę też, żeby w tej chwili posłowie opozycji byli w jakikolwiek sposób ograniczani w tym, żeby mogli w szkole coś przedstawić, złożyć życzenia, żeby był odczytany list, więc tutaj jest kwestia pewnych granic.

Natomiast jeśli chodzi o nagrody, to chcę powiedzieć, że nagrody przyznaje wojewoda. Są pewne kryteria. Budżet wojewodów jest przyznawany w budżecie państwa. To są wszystkie rzeczy jawne. Rzeczywiście, można też pewnie skoncentrować się na tym. Myślę, że trzeba się koncentrować na wykonywaniu zadań. W naszej ocenie kuratorzy mieli odpowiedzialną rolę. Dostali zwiększone zadania. To one wynikają z ustawy – Prawo oświatowe. To, że to są kompetencje... Rozumiem, że tego może ktoś nie rozumieć, jeżeli patrzy na zadania kuratora przez pryzmat nowelizacji z 2009 r., jeśli dobrze pamiętam. Rzeczywiście, one były ograniczone. Kurator i jego przedstawiciele nie mieli specjalnych kompetencji. Dzisiaj mają te kompetencje. Mają je głównie po to, żeby wspierać szkoły,

wspierać samorządy, żeby była równowaga, żeby właśnie nie zawłaszczać szkoły, żeby dyrektor nie był zależny ani od władzy rządowej, ani od władzy samorządowej.

Jeśli jest równowaga między tymi organami, to wtedy i ocena pracy, i konkurs na dyrektora, i wszystkie inne działania dają dużą niezależność dyrektorom, jeżeli wykonują dobrze swoje obowiązki. Nikt by nie chciał, żeby szkoła była miejscem albo jakimś takim, gdzie... To jest nawet opisane. Jest taka publikacja o dysfunkcjach samorządu, czyli żeby szkoły służyły nie wyborom czy odtwarzaniu władzy przez samorządowców. Równowaga organów jest więc bardzo istotna. Wierzę w to, że tutaj chyba jednak u nas, u posłów, będzie to przeważać.

Proszę sobie też spojrzeć, że polityka i realizowanie polityki to jest polityka oświatowa, polityka zdrowotna, samorządowa. To naprawdę może być i powinna być pozytywna konotacja poprzez pozytywne skojarzenie. Dziwię się. Może państwo, jak przez 8 lat rządziście, to tak tę politykę uprawialiście, że macie tylko same negatywne skojarzenia. Chcę wierzyć, że my tutaj, dbając i troszcząc się o szkołę, będziemy pewne rzeczy odbudowywać, jak i myślenie o politykach, którzy się też troszczą o szkołę, o dzieci, o edukację.

Natomiast czekamy, oczywiście, na te zmiany w drugim czytaniu.

Panie przewodniczący, rzeczywiście szkoda, że pan nie prowadzi posiedzenia Komisji, bo wtedy mamy większą szansę na merytoryczną dyskusję. Rozumiem, że to jakaś...

**Posel Urszula Augustyn (PO):**

Cóż to za system oceny? Pani minister, naprawdę wstyd.

**Sekretarz stanu w MEN Marzena Machałek:**

Pani poseł, myślę, że niech każdy się wstydi za swoje wypowiedzi. Niech swoich wypowiedzi odsłucha i wtedy uderzy się we własne piersi.

Dziękuję za te wszystkie merytoryczne uwagi, chociaż tak myślę, że tutaj wnioskodawca musi szczególnie zwrócić uwagę na te rzeczy, które odnoszą się do doprecyzowania spraw dotyczących udziału związków w poszczególnych konkursach. To musi być doprecyzowane, żebyśmy później znowu się nie borykali z niejednoznacznością zapisu. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący poprosił o głos.

**Posel Dariusz Piontkowski (PiS):**

Szanowni państwo, szkoda, że większość dyskusji...

**Posel Rafał Grupiński (PO):**

Zaraz, zaraz, panie wnioskodawco.

**Posel Dariusz Piontkowski (PiS):**

Przepraszam.

**Posel Rafał Grupiński (PO):**

Prosiłem o głos. Chciałem tylko powiedzieć do pani minister, że wołałbym, żeby pani minister nie regulowała – że tak powiem – ocen pomiędzy panią wiceprzewodniczącą a mną, gdyż nie brzmiało to zbyt uprzejmie, mówiąc krótko.

Pan wnioskodawca, jak rozumiem, tak? Panie pośle, proszę.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Panie przewodniczący, na razie ja prowadzę. Tak, ja też bardzo bym prosiła, pani minister, żeby odpowiadać na pytania posłów, natomiast nie wprowadzać elementu oceny wypowiedzi posłów, bo to nawet ministrowi nie wypada. Bardzo proszę, pan przedstawiciel wnioskodawców.

**Posel Dariusz Piontkowski (PiS):**

Szanowni państwo, szkoda, że większość dyskusji nie dotyczyła samej materii ustawy, tylko jakby różnego postrzegania tego, co się dzieje w oświacie. Na marginesie tego tylko można wyrazić zdziwienie, że w momencie, kiedy kurator był powoływany przez inną

opcję polityczną, to nie był on upolityczniony, a kiedy zmienił się rząd i inna opcja polityczna go powołuje, to nagle stał się upolityczniony. Ale to tylko na marginesie.

Odnosząc się do poprawek czy uwag odnoszących się do samego projektu ustawy, bardzo za nie dziękuję. Tu zgadzam się z panem posłem Sprawka, że ten element, który w jakiś sposób odnosi się do organizacji związkowej działającej w szkole, może być różnie traktowany. Natomiast intencją nie było uzależnianie przedstawiciela reprezentatywnego związku zawodowego od tego, czy taka organizacja ma w danej szkole czy placówce oświatowej swoich członków, więc będziemy się musieli nad tym jeszcze pochylić. Wydaje nam się, że te zapisy, które są w zmianie pierwszej w lit. b), odnoszą się tylko i wyłącznie do tej sytuacji, kiedy jest więcej organizacji związkowych będących członkiem tego związku skonfederowanego bądź związku sfederowanego.

Jak rozumiem, do tego odnosi się również uwaga pana przedstawiciela ZNP. Być może rzeczywiście warto to doprecyzować, bo wtedy unikniemy swego rodzaju rywalizacji między przedstawicielami federacji a konfederacji, bo – jak rozumiem – tego typu wątpliwość pan podnosił. Wydawało nam się, że sprawa jest dokładnie doprecyzowana, natomiast warto się przyjrzeć i ewentualnie w drugim czytaniu zgłosilibyśmy taką poprawkę, bo ona tutaj nie zmienia tak naprawdę merytorycznie zamierzenia.

Absolutnie nie było zamiarem wnioskodawców wyeliminowanie któregokolwiek z reprezentatywnych związków zawodowych. Chcę to wyraźnie podkreślić i pana przewodniczącego uspokoić. Jeśli chodzi o FZZ, jeszcze raz podkreślę, że naszą intencją było przywrócenie intencji zapisów ustawy – Prawo oświatowe, nad którymi dyskutowaliśmy chyba półtora roku temu, z tego, co pamiętam. Wtedy wyraźnie wybrzmiało, iż poszczególne reprezentatywne związki zawodowe powinny mieć taką samą reprezentację w komisji konkursowej. Temu celowi służy ten projekt ustawy.

Cieszę się, że ta druga część, dotycząca tajności obrad rady pedagogicznej w sprawach personalnych, nie budzi państwa wątpliwości. Oznacza to, że to jest dobra regulacja. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 2413.

Stwierdzam, że nie zgłoszono wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy z druku nr 2413.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie słyszę.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tytułu ustawy? Nie słyszę.

Przechodzimy do art. 1. Zmiana w art. 1... Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Maria Iwaszkiewicz:**

To jest czysto techniczna uwaga. W art. 1 adres publikacyjny powinien znaleźć się w pierwszym zdaniu, czyli należałoby zrezygnować z indeksu 1. To wszystko. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Czy jest zgoda ze strony ministerstwa?

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 1 w wersji zaproponowanej, z poprawką techniczną Biura Legislacyjnego? Nie słyszę.

Stwierdzam, że art. 1 został przyjęty.

Zmiana pierwsza, lit. a). Czy są uwagi? Nie słyszę.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany pierwszej, lit. a)?

Zmiana została przyjęta.

Zmiana pierwsza, lit. b). Czy są uwagi do zmiany pierwszej, lit. b)? Nie słyszę.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia?

**Poseł Józef Brynkus (Kukiz15):**

Jest.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Bardzo proszę, tam z tyłu. Przepraszam, nie widzę. Panie pośle, proszę.



**Posel Józef Brynkus (Kukiz15):**

Uważam, że to rozwiązanie jest złe, więc jestem przeciwko tej zmianie, a w ogóle wykreślenie tych dwóch...

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Czyli proponuje pan poseł wykreślenie zmiany w lit. b), tak?

**Posel Józef Brynkus (Kukiz15):**

Tak.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Bardzo proszę o złożenie poprawki na piśmie. Rozumiem, że pan poseł złożył na piśmie, tak? W takim razie przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem zmiany polegającej na wykreśleniu lit. b)? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Bardzo proszę.

**Sekretarz Komisji Elżbieta Wojciechowska:**

Za poprawką głosowały 2 osoby, przeciw – 23, wstrzymało się 12.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Czyli poprawka nie uzyskała większości.

W takim razie przegłosowujemy zmianę pierwszą, lit. b). Kto jest za przyjęciem?

**Posel Dariusz Piontkowski (PiS):**

Przepraszam, pani przewodnicząca. Poprawka polegała na wykreśleniu lit. b). Skoro ta poprawka nie przeszła, no to... Jeżeli nie ma sprzeciwu czy poprawki, to wydaje się logiczne, aby już po prostu przyjąć zmianę jako przyjętą przez Komisję.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Oczywiście, możemy.

Wobec nieprzyjęcia poprawki dotyczącej wykreślenia lit. b) stwierdzam, że lit. b) została przyjęta.

Przechodzimy... Bardzo proszę, pan prezes Baszczyński.

**Wiceprezes ZNP Krzysztof Baszczyński:**

Pani przewodnicząca, ponieważ pan poseł Piontkowski powiedział, że w drugim czytaniu te dwa wyrazy zostaną dopisane, to wycofuję swój głos. Przepraszam, że przy lit. a) nie zgłaszałem tej uwagi, ale rozumiem, że państwo tę sprawę rozważą, żeby uniknąć jakichś konfliktów w szkołach. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Dziękuję bardzo.

**Posel Dariusz Piontkowski (PiS):**

Pani przewodnicząca, krótkie wyjaśnienie.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Bardzo proszę.

**Posel Dariusz Piontkowski (PiS):**

Jeszcze raz powtórzę to, co mówiłem kilka minut temu. Zarówno te uwagi pana posła Sprawki, jak i pana prezesa postaram się przepracować tak, aby nie było tutaj wątpliwości interpretacyjnych, natomiast nie chciałbym tego robić na bieżąco, żeby nie wkradły się jakieś błędy legislacyjne. Natomiast sprawę pamiętam, uwzględnimy ją i w drugim czytaniu będziemy to zgłaszali.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Dziękuję bardzo. Ostatnie pytanie, panie prezesie. Proszę.

**Wiceprezes ZNP Krzysztof Baszczyński:**

Pani przewodnicząca, może nie tyle pytanie, ale w kontekście teraz tej wypowiedzi pana posła Piontkowskiego, który odniósł się do pomysłu pana posła Sprawki. Chcę państwa posłów poinformować, że tę kwestię rozstrzygnął sąd administracyjny, który wyraźnie

stwierdził, że jeżeli na terenie szkoły nie ma żadnego członka związku, to i tak szkoła jest objęta działaniem organizacji zakładowej, czyli... Chyba że państwo będą tutaj rozstrzygać jakby wbrew temu, co orzekł Naczelny Sąd Administracyjny.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Dziękuję bardzo. Mam nadzieję, że jeżeli pan poseł Piontkowski zadeklarował, że spełni oczekiwania związków zawodowych, to te oczekiwania spełni i ta dyskusja będzie zakończona przed drugim czytaniem. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do zmiany drugiej. Czy są uwagi?

**Poseł Kinga Gajewska (PO):**

Jeszcze wcześniejsze...

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Bardzo proszę, pani poseł Kinga Gajewska.

**Poseł Kinga Gajewska (PO):**

Jeśli pani przewodnicząca pozwoli, to chciałam zaproponować poprawkę do zmiany pierwszej. W pkt 2 dodać lit. c). Miałyby brzmieć: „pełnoletnich członków samorządu uczniowskiego”. Chcielibyśmy dodać do tych podmiotów, które państwo tutaj proponują, czyli rady pedagogicznej...

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Przepraszam, pani poseł, ale chyba pani chciałaby zgłosić poprawkę do zmiany pierwszej, lit. a), a ten punkt już przyjęliśmy bez uwag. Nie było ich wtedy.

**Poseł Kinga Gajewska (PO):**

Dlatego właśnie zaczęłam swoją wypowiedź od „jeśli pani przewodnicząca pozwoli” powrócić...

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Pani poseł, bardzo proszę w takim razie zgłosić ją w czasie drugiego czytania. Dobrze?

**Poseł Kinga Gajewska (PO):**

Dobrze.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Bo już przegłosowaliśmy i nie będziemy do tego wracać.

Zmiana druga dotyczy uchwał rady pedagogicznej. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej zmiany? Nie słyszę.

Zmiana została przyjęta.

Przechodzimy do art. 2. Dotyczy on terminu wejścia w życie. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia? Nie słyszę.

Art. 2 został przyjęty.

Całość musimy przegłosować, tak? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia całego projektu? Nie?

**Poseł Józef Brynkus (Kukiz15):**

Jest.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Pani poseł Augustyn i pan poseł Brynkus. Proszę bardzo.

**Poseł Urszula Augustyn (PO):**

Pani przewodnicząca, jeśli mogę zdanie... Na razie ten projekt wygląda tak, że my naprawdę nie wiemy, jak on wygląda. Tak? To, co jest zapisane dzisiaj w propozycji, którą przedstawiło PiS, jest nie do przyjęcia. Jeśli natomiast w drugim czytaniu zostaną uzgodnione takie zapisy, które będą satysfakcjonowały i związki zawodowe, i wszystkich pozostałych, to wtedy podejmiemy decyzję o głosowaniu nad tym projektem. Natomiast ten projekt, który jest w tej chwili i co do którego nie mamy pewności, jak on będzie wyglądał, na razie jest nie do zaakceptowania.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Dziękuję za tę uwagę. Czy pan poseł Brynkus chciałby uzasadnić swój sprzeciw?

**Poseł Józef Brynkus (Kukiz15):**

Tylko tyle, że podtrzymuję mój sprzeciw w związku z tym, że uważam, że takie rozwiązanie, które zostało przyjęte, jest niereprezentatywne dla funkcjonowania związków zawodowych w szkole.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Tak. Dziękuję bardzo. W takim razie przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem projektu ustawy? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Proszę o podanie wyniku głosowania.

**Sekretarz Komisji Elżbieta Wojciechowska:**

Za projektem głosowało 21 osób, przeciw – 15, brak głosów wstrzymujących się.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Stwierdzam, że Komisje przyjęły projekt ustawy.

Został nam jeszcze obowiązek wybrania posła sprawozdawcy. Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Kazimierz Moskal (PiS):**

Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, na posła sprawozdawcę proponuję pana przewodniczącego Dariusza Piontkowskiego.

**Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (PO):**

Czy jest sprzeciw wobec tej kandydatury? Nie słyszę. Gratuluję, panie przewodniczący.

Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Zamykam posiedzenie.

Informuję, że protokół posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie do wglądu w sekretariatach Komisji w Kancelarii Sejmu.